



31. Okna w kamienicy w Alejach Jerozolimskich 49 (1913).  
Fot. J. Roguska 2003

31. Windows of the tenement house at 49 Aleje Jerozolimskie (1913). Photo J. Roguska 2003



32. Okna w kamienicy przy ul. Flory 1 (1912). Fot. J. Roguska 2003

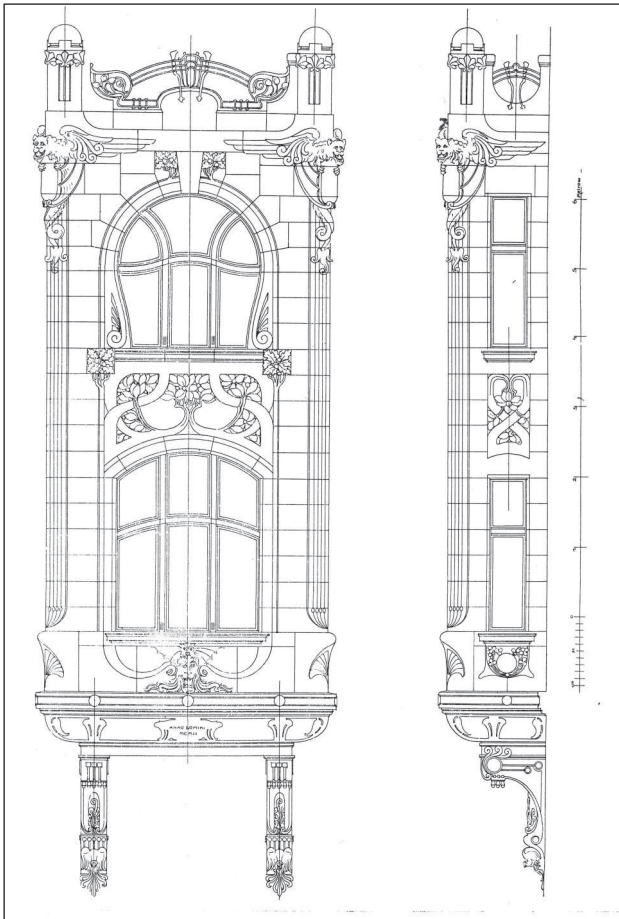
32. Windows in the tenement house at 1 Flory St. (1912). Photo J. Roguska 2003

późniejszej i progresywnej na początku XX wieku, były okna prostokątne, pionowe, w dolnej części dwuskrzydłowe, ze śłemeniem oraz **niedzielonym nadśleciem** w górnej części. Wyraz optyczny takiego **podziału okna** ma **kształt litery T**. Ten podział okna widzimy np. w kamienicy przy ul. Wiejskiej 21 (1892-93) – il. 30. Stosowane już w XIX w. rozwiązania takie upowszechniły się na początku wieku XX. Zostały zastosowane m.in. w domu Spokornego w Al. Ujazdowskich (1903, nie istnieje), zachowały się m.in. w kamienicy Szelechowa w Alejach Ujazdowskich 17, przy ul. Nowogrodzkiej 44 (1903-4), przy ul. Poznańskiej 37 (1903-4) i w bardzo wielu innych.

Nadsłemia okien uwolnione wcześniej od pionowego dekoracyjnego słupka pośrodku, na początku XX wieku zaczynają być dzielone cienkimi szczeblinami na drobną „kratkę” o polach zbliżonych do kwadratu. „Przekratkowanie” górnej części stanowi bardzo charakterystyczny wyraz plastyczny okna

zwłaszcza około 1910 r. (il. 31, 32). Takie rozwiązania wiązały się z upowszechnieniem estetyki secesyjnego „kwadratystylu” a w warstwie technicznej – z konstrukcją skrzynkową.

W oknach otwieranych do wnętrza na początku XX wieku charakterystycznemu wzmocnieniu podlega śłemie widoczne w całej swej szerokości i wysokości, do którego od wnętrza przylegają skrzydła. Wraz z powiększaniem szerokości okien pojawiają się słupki pionowe, już nie pozorne, jak w XIX w. – w postaci przymykowej listwy, lecz konstrukcyjne. Dotyczy to okien trój- i czterodzielnych, zbliżonych w formacie do kwadratu, a nawet prostokąta „leżącego”. Okna trójdzielne podzielone mocnym śłemeniem i dwoma mocnymi słupkami przez całą wysokość z możliwością dalszych podziałów, przede wszystkim na kwadraty w partii nadsłemia, stanowią bardzo charakterystyczny typ podziału okna około 1910 r. (il. 32). Były ulubionym rozwiązaniem późnej secesji i wczesnego modernizmu. Tylko część



33. Arch. L. Panczakiewicz, projekt z 1903 r. wykusa w kamienicy przy ul. Marszałkowskiej 129, „Przegląd Techniczny”, 1905, nr 39

33. Architect L. Panczakiewicz, design from 1903 of the bay window in the tenement house at 129 Marszałkowska St., “Przegląd Techniczny”, 1905, no 39

skrzydeł była w nich ruchoma. Charakterystyczne secesyjne okna o kształcie i podziałach krzywoliniowych były ekstrawagancją tyleż efektowną plastycznie, co niepraktyczną. Dlatego ograniczano ich liczbę, najczęściej do miejsc eksponowanych, a niewymagających otwierania, np. w szczytach budynków, w wykusach (il. 33). Falista linia śłemenia zdarzała się około 1910 r. dość często tam, gdzie nie przewidywano zbyt intensywnego otwierania niektórych okien, np. w antresolach.

#### 4. OKUCIA.

Części ram okiennych (skrzydeł) łączono w sposób stolarski, wzmacniając naroża metalowymi narożnikami (il. 28). Skrzydła były zawieszane na ramie (futrynie, ościeżnicy, skrzynce) za pomocą zawiasów francuskich wpuszczanych w ramiak i oprawę szyby (il. 28, 29). Stosowano też zawiasy



34. Środkowy fragment mechanizmu zawrotnicy (bagnetsztangi) okna na klatce schodowej w kamienicy przy ul. Marszałkowskiej 41. Fot. J. Roguska 2003

34. Central fragment of the espagnolette closure (bagnetsztanga) mechanism of the window at the staircase in the tenement house at 41 Marszałkowska St. Photo J. Roguska 2003

z wyjmowanym trzpieniem. Do zamykania i otwierania okien dwudzielnych stosowano powszechnie zawrotnice (bagnetsztangi) – il. 23, 34. Znacznie rzadziej – zasuwnice (baskwile). Okucia te chwytały oba skrzydła w trzech punktach.

W skromniejszych pomieszczeniach mieszkalnych np. w oficynach, czasami też w oknach na klatkach schodowych do unieruchamiania i zamykania skrzydeł służyły zasuwki i zakrętki powierzchniowe lub półkryte (il. 23).

Do unieruchamiania skrzydeł w stanie otwartym służyły haczyki (il. 23, 28a) i bardziej wyrafinowane okucia umożliwiające regulowanie pozycji skrzydła: przytrzymywacze spinaczowe i grzebieniowe.

Nadślenia były zawieszane na zawiasach z boku, a uchylne wokół osi poziomej zawieszano na futrynie od góry lub od dołu na śłemeniu (il. 28, 29). Do unieruchamiania nadślemi używano podpórek pojedynczych i nożycowych (il. 29) oraz różnego typu



35. Okucia okna w kamienicy przy ul. Mokotowskiej 57.  
Fot. J. Roguska 2003

35. Window fittings in the tenement house at 57 Mokotowska  
St. Photo J. Roguska 2003

rozwołek dostosowanych do typu konstrukcji okna (ościeżnicowej, skrzynkowej, krosnowej) – nożycowych, sprężynowych, spinaczowych (il. 35). Do otwierania wysoko umieszczonych nadślepi służyły dźwigniki i bardziej skomplikowane automaty linkowe i dźwigniowe.

## 5. OKNA W KOMPOZYCJI I WYSTROJU ELEWACJI.

Dla kompozycji i wystroju fasad kamienic okna mają podstawowe znaczenie, zwłaszcza w warunkach zwartej zabudowy, która redukuje oddziaływanie bryły. Istotną rolę w kształtowaniu kompozycji i wystroju fasad odgrywają:

1. Układ okien – horyzontalny, wertykalny, zrównoważony – łączący obie cechy, symetryczny, asymetrycznie malowniczy, regularny osiowy.

2. Kształt okien – prostokątne „stojące”, prostokątne „leżące”, kwadratowe i w formie zbliżonym, zamknięte prosto, półkole, ostrołukowo, koszowo, odcinkowo, linią łamaną, okrągłe, owalne, o obrysie krzywoliniowym.

3. Obramienia okien – artystyczna oprawa w kamieniu, tynku, cemencie, gipsie, z kształtek ceramicznych, murowana, dekoracja architektoniczna i ornamentyka.

4. Osadzenie okien – w płaszczyźnie elewacji, wycofane, wysunięte przed lico.

5. Stopień plastyczności – światłocieniowość lub płaskość obramień.

Układy i kształty okien oraz ich obramienia i dekoracja miały decydujące znaczenie dla odcienia stylowego fasad w okresie pluralistycznego historyzmu w 2 połowie XIX wieku, secesji i wczesnego modernizmu na początku XX wieku.

Drugą połowę XIX wieku cechował pluralizm odcieni stylowych określane mianem historyzmu, dla którego w architekturze Warszawy przyjmuje się elastycznie traktowane ramy czasowe od lat 30. XIX w. do końca stulecia. Poszukiwanie inspiracji dla ówczesnej architektury w formach przeszłości nie było ich prostym powtarzaniem, ani w zakresie chronologii, ani ich interpretacji. XIX-wieczne inspiracje formami historycznymi miały właściwą dla XIX w. dynamikę zmian tyczącą preferencji i sposobu inspirowania się przeszłością.

Po fazie synkretycznej wczesnego historyzmu, wygasania motywów ustępującego neoklasycyzmu, intuicyjnego nawiązywania do form dawniejszych (przede wszystkim renesansu włoskiego), nastąpiła faza dojrzałości „czystych” form przeszłości, ze wzbogaceniem palety dobrze już rozpoznanych form renesansu włoskiego regionalnymi i narodowymi odmianami, a końcowa faza późnego historyzmu zaznaczyła się świadomie eklektycznym mieszanym i przetwarzaniem form renesansowych, średniowiecznych, barokowych, rokokowych.

Na ewoluujące preferencje przywoływanych z przeszłości form, na zmieniające się interpretacje nakładała się XIX-wieczna tendencja stale rosnącej plastyczności. Secesja początku XX w. odrzuciła historyczne detale i motywy dekoracyjne, zastępując je zaczerpniętymi z natury, wprowadziła płaskość form. Wczesny modernizm redukował dekorację, upraszczał motywy historyczne, o klasycznym głównie rodowodzie. Te ogólne tendencje wyraziły się w kompozycji okien i kształtowaniu ich architektonicznej oprawy – obramień.

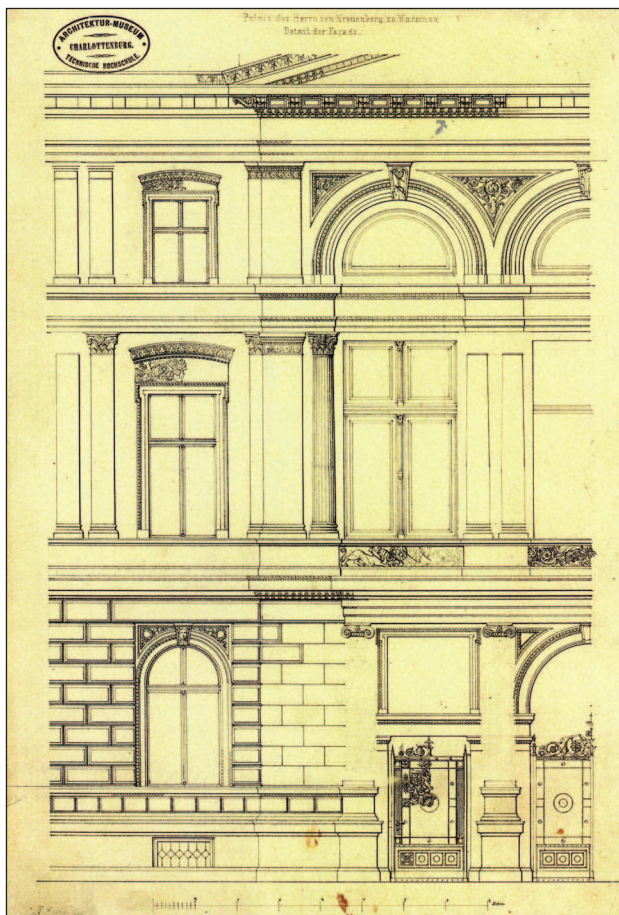
## Okna w kompozycji i wystroju fasad.

Około połowy XIX wieku i w następnych dekadach lat 50., 60., 70., a także później choć już nie wyłącznie, kompozycje fasad domów i obramień okien nawiązywały do renesansu włoskiego. Zdarzały się po lata 70. – coraz rzadziej – motywy dekoracyjne będące śladem poprzedniej epoki neoklasycyzmu, jak palmety, akroteria, zębowniki, zdobiące gzymsy obramień okiennych (il. 10, 37).

Relatywnie wcześniej w obramieniach okien pojawiły się nawiązania do wczesnego renesansu włoskiego XV w. (quattrocenta), nieco później upowszechniły się nawiązania do renesansu dojrzałego i późnego XVI w. (cinquecenta). Nie było to regułą, a w połowie XIX w. współistniały w fasadach obramienia okien obu odcieni, np. powszechne były opaski uszakowe nawiązujące do późniejszej fazy renesansu. Statystycznie około połowy XIX w. od-

cień wczesnego renesansu w obramieniach był ustępującym, dojrzałego i późnego – progresywnym. Dynamika tej ewolucji miała indywidualny charakter w warsztatach poszczególnych architektów.

Za przejaw odniesień do wczesnego renesansu w obramieniach okien można uznać ich zamknięcia łukami odcinkowymi lub wyposażenie w gzymsy w formie odcinkowego łuku, np. w domu Gaya przy ul. Grzybowskiej 19 (1838), w oprawie okien pierwszego piętra pałacu Kronenberga (1867-69) – il. 36, w willi Bławackiej w Alejach Ujazdowskich 11 (1852), w kamienicach lat 70. XIX w. m.in. w Alejach Jerozolimskich d. 26 i przy Marszałkowskiej 69 (obie nie istnieją). Inspirowane wczesnym renesansem były okna typu bramantowskiego i do nich zbliżone – zamknięte półkoliście i ujęte w prostokątną ramę płyciny (il. 36) lub półkoliście zamknięte, ujęte w obramienie porządku architektonicznego (pilastrów, kolumn) z prostym belkowaniem.



36. Arch. G. F. H. Hitzig, projekt fragmentu elewacji pałacu Kronenberga w Warszawie. Archiwum Zakładu Architektury Polskiej, Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej  
36. Arch. G. F. H. Hitzig, design of the elevation fragment in the Kronenberg's Palace in Warsaw. Archive of the Polish Architecture Department, Architecture Faculty of the Warsaw University of Technology



37. Fragment elewacji domu przy ul. Zgoda 3 (1874-75).  
Fot. J. Roguska 2001  
37. Fragment of elevation of the house at 3 Zgoda St. (1874-75). Photo J. Roguska 2001



38. Kamienica przy ul. Chłodnej 24 (1875). Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe  
38. Tenement house at 24 Chłodna St. (1875). Source: National Digital Archive



39. Kamienica w Alejach Jerozolimskich 28 (dawniej 8). AMWKZ, Zbiór Referatu Gabarytów. Fot. sprzed 1939  
39. Tenement house at 28 Aleje Jerozolimskie (formerly 8). AMWKZ, Volumetric Section collection. Photo before 1939



40. Okna kamienicy pierwotnie E. Wedla przy zbiegu ul. Szpitalnej 8 i Górskiego (1893). Fot. J. Roguska 2003  
 40. Windows of the tenement house originally of E. Wedel at the crossroads of 8 Szpitalna St. and Górskiego St. (1893). Photo J. Roguska 2003

W latach 50., 60., 70. XIX w. najpowszechniejsze były okna w formie prostokątnej „stojącym” ujęte w profilowane opaski często zwieńczone naczółkiem trójkątnym lub odcinkowym albo gzymsem prostym wspartym na konsolach (il. 37). Progresywnym typem oprawy było obramienie typu edykułowego z pilastrami a potem kolumnami na cokołach, z belkowaniem zwieńczonym trójkątnym lub odcinkowym naczółkiem (il. 38, 39).

W latach 60., 70. XIX w. kompozycje fasad były zdecydowanie horyzontalne dzięki układowi okien i ich obramień, uporządkowanych osiowo, jednakowych w ramach kondygnacji, tworzących horyzontalne ciągi z respektowaniem poziomych ram kondygnacji, podkreślonych gzymsami kordonowymi (il. 38). Formami edykułowych obramień były wyróżnione najczęściej okna pierwszego piętra – „piano nobile”, a z czasem też okna drugiego piętra, choć wyższe kondygnacje (wewnątrz mające mniejszą wysokość) wymagały redukcji np. cokołu edykuły i wsparcia okien wprost na gzymsie kordonowym. Były to w sumie dość poprawne, „czyste” interpreta-



41. Okna kamienicy przy ul. Mokotowskiej 50 (1902). Fot. J. Roguska 2003  
 41. Windows of the tenement house at 50 Mokotowska St. (1902). Photo J. Roguska 2003

cje kompozycyjnych wzorców renesansu włoskiego, z luźno interpretowaną zasadą superpozycji (im wyżej tym lżej), z respektowaniem zasady „piano nobile” na poziomie pierwszego piętra i skromniejszymi wyżej oknami, z okienkami poddasza wplecionymi czasem w dekoracyjny fryz pod gzymsem wieńczącym. Dość poprawne były też w tym czasie interpretacje motywów np. edykuł. Do połowy lat 70. modelowanie obramień było dość płaskie, a profile delikatne. Zauważa się jednak rosnącą plastyczność.

Pod koniec lat 70., w latach 80. i 90. XIX w. można obserwować rosnącą plastyczność i dekoracyjność obramień okien (il. 39, 40), wplatanie motywów barokowych. Coraz częściej pilastry w obramieniach były zastępowane przez kolumny (il. 39), czasem zdobione do 1/3 wysokości jak w renesansie francuskim i niemieckim (il. 40), a niekiedy miejsce kolumn zajmowały odlewy kariatyd. Bogate obramienia pochodne od formy edykuły otrzymują często na początku lat 80. już nie tylko okna pierwszego piętra, ale i drugiego (il. 39). Brakuje miejsca na wyprowadzenie poprawnej formy. Okna wyższej

kondygnacji opierają się na naczółkach obramień niższego piętra, między które wciskane są balkony wyższej kondygnacji. Zakłóca to czytelność horyzontalnego układu obramień okien, a pojawienie się ryzalitów, w których okna miewają bogatsze ukształtowanie niż pozostałe na kondygnacji (il. 40) pogłębia to wrażenie i zwiększa światłocieniowość bogato dekorowanej fasady. Zwiększa się wysokość, przybywa kondygnacji. Okna ostatniej kondygnacji, często półkoliście zamknięte, dekoruje się w taki sposób, że stają się elementami fryzu pod gzymsem wieńczącym (il. 39).

W latach 80. i 90. XIX wieku sięga się w obramieniach okien po motywy renesansu północnego: francuskiego i niemieckiego. Obramienia okien w tynku udającym ciosy kamienne czasem na tle czerwonej lub żółtej licówki ceglanej, wiązane są „łańcuchowo” w pionie uzupełnione bogatą dekoracją, zawierającą motywy północnego renesansu – ornament zawijany, pryzmatyczne guzy (il. 40), a z czasem, na początku XX wieku – eklektyczną dekorację (il. 41).

W latach 90. XIX w. w kamienicach wznoszonych w duchu gotyku stosuje się w obramieniach okien fazowania, profilowaną, kolorową cegłę glazurowaną, zdarzają się ostrołuczne zamknięcia okien, ale jako mało praktyczne zastępowane są często łukami odcinkowymi (il. 42, 43).



42. Kamienica przy ul. Marszałkowskiej 72 (1897).  
Fot. J. Roguska 1998, przed remontem  
42. Tenement house at 72 Marszałkowska St. (1897).  
Photo J. Roguska 1998, before renovation



43. Kamienica przy ul. Marszałkowskiej 72 (1897). Fot. J. Roguska 2003, po remoncie  
43. Tenement house at 72 Marszałkowska St. (1897). Photo J. Roguska 2003, after renovation



44. Okna górnych pięter w kamienicy w Alejach Jerozolimskich 47 (1905-06). Fot. J. Roguska 2003  
 44. Windows of the upper stories of the tenement house at 47 Aleje Jerozolimskie (1905-06). Photo J. Roguska 2003



45. Kamienica przy ul. Nowogrodzkiej 40 (1910-11). Fot. J. Roguska 2003  
 45. Tenement house at 40 Nowogrodzka St. (1910-11). Photo J. Roguska 2003



46. Kamienica w Alei Szucha 8 (1912). Pierwotnie licowana częściowo szarą cegłą cementową. Fot. J. Roguska 2000  
 46. Tenement house at 8 Aleja Szucha 8 (1912). Originally partly covered with grey cement brick. Photo J. Roguska 2000



Pod wpływem secesji około 1900 r. obramienia okien utrzymanych w duchu eklektycznego historyzmu ulegają spłaszczeniu (por. il. 41), a dawne formy edykułowe – skrajnie eklektycznym przekształceniom i w końcu odrzuceniu.

Secesja na początku XX wieku odrzuciła historyczny detal i ornamentykę. Okna tracą wypukłe obramienia. Ujęte w gładkie otwory stają się elementami większych kompozycji ściany dekorowanej secesyjną ornamentyką, w pierwszych latach XX w. – roślinną, zwierzęcą (il. 44) a następnie około 1910 r. – geometryczną, rozmieszczoną w starannie wybranych miejscach, skoordynowanych z układem okien (il. 45).

Dalsze na początku XX w. zwiększenie wysokości kamienic zmienia kompozycję fasad, a okna zestawiane w kompozycyjne piony podkreślają wertykalizm kompozycji. Zmienia się ich format na kwadratowy, a nawet na prostokątny „leżący”. Przed 1914 r. – okna bez obramień, powtarzalne, najwyżej 2-3 kształtów w ramach fasady podkreślają kompozycję wczesnomodernistyczną, sprowadzoną do uprosz-



47. Okna w elewacji od podwórza kamienicy przy ul. Hożej 42 (1892-93). Fot. J. Roguska 2003

47. Windows in the elevation from the courtyard in the tenement house at 42 Hoża St. (1892-93). Photo J. Roguska 2003

zonego schematu klasycznego – cokół zaznaczony np. półkolistymi wnękami z wycofaną z lica płaską i pełną umiaru dekoracją nad oknami, piony okien ujęte w pasy międzyokienne i zwieńczenie prostym gzymsem (il. 46). Powstają też fasady mniej asceetyczne, ale i w nich okna są pozbawione obramień, są częścią kompozycji, której projektanci posługują się uproszczonymi schematami kompozycyjnymi i motywami o rodowodzie historycznym, głównie klasycznym.

### Okna w elewacjach od podwórza.

Wbrew powszechnemu i na ogół uzasadnionemu mniemaniu, że okna od podwórza były pozbawione najczęściej oprawy architektonicznej, można wskazać немало kamienic z zachowanymi obramieniami okien podwórzowych (il. 47). Oprawy okien od podwórza nie powtarzały motywów i obramień stosowanych w fasadach.

## 6. KOLORYSTYKA OKIEN.

Słabe zachowanie oryginalnej stolarki okiennej z 2 połowy XIX i początku XX wieku, a w przypadku zachowanej – wielokrotne malowania późniejsze, są znacznym utrudnieniem oceny pierwotnej kolorystyki. Konieczne stało się wsparcie obserwacji terenowych prześledzeniem dobrze wydatowanego materiału fotograficznego „z epoki”, zwłaszcza zdjęć wykonanych wkrótce po wybudowaniu domów. Zgodnie z poziomem ówczesnej fotografii, zdjęcia pozwalają rozróżnić kolorystykę „ciemną” i „jasną”; wymagają konfrontacji z substancją zachowaną.

Analiza skolekcjonowanego materiału prowadzi do wniosku, że w 2 połowie XIX wieku stolarkę okienną mającą znaczenie dla odbioru elewacji, malowano na zewnątrz na ciemno – w barwach brązu, mahoni, ciemnej czerwieni i zbliżonych. Malowanie od wewnątrz dostosowywano do kolorystyki wnętrza – najczęściej było jasne.

Zewnętrzną, ciemną kolorystykę wykazują, bez wyjątku, zdjęcia pierwotnej lub wczesnej postaci znanych warszawskich kamienic, pałaców i willi, powstałych w 2 połowie XIX wieku, m.in. kamienic: Kruzego przy ul. Rymarskiej (1853, nie istnieje), Janasza przy ul. Zielnej 49 (1874-75), Strassburgera przy ul. Królewskiej 10 (1882-83, nie istnieje), Szlenkiera przy pl. Dąbrowskiego (1881-83), Fuchsa przy Brackiej 1/pl. Trzech Krzyży (1884-86), Wedla przy Szpitalnej (1893), Peszla i Szustra przy



48. Fragment kamienicy przy ul. Wilczej 32 (1897) z zachowaną pierwotną stolarką okienną i ciemną kolorystyką na zewnątrz. Fot. J. Roguska 2002

48. Fragment of the tenement house at 32 Wilcza St. (1897) with preserved window woodwork and dark colours on the outside. Photo J. Roguska 2002



49. Kamienica przy ul. Mokotowskiej 57 (1901).  
Fot. J. Roguska 2001

49. Tenement house at 57 Mokotowska St. (1901).  
Photo J. Roguska 2001

ul. Nowogrodzkiej 10 (1892-93), Taubenhauza przy ul. Marszałkowskiej 72 (1897). Potwierdzają ciemną kolorystykę zewnętrzną wczesne zdjęcia warszawskich pałaców i willi: Rembielińskiego/Kurtza w Alejach Ujazdowskich 8 (1859-65), Raua w Alejach Ujazdowskich 27 (1866-67), Zamoyskich przy ul. Foksal (1878), nieistniejących dziś willi Wernickiego w Alejach Ujazdowskich (1875-77) i Ankiewicza przy ul. Matejki (1866-68)<sup>22</sup>. Zewnętrzne malowanie stolarki na ciemno było w 2 połowie XIX w. regułą powszechną; ówczesne zróżnicowanie odcieni stylowych historyzmu nie miało wpływu na tę jednolitą praktykę.

Większość zachowanych obiektów spośród wyżej przywołanych i innych pochodzących z 2 połowy XIX w. prezentuje dziś na zewnątrz białą barwę stolarki okiennej, co jest wynikiem XX-wiecznych preferencji kolorystycznych modernizmu i wtórnych malowań. Najwięcej zmian kolorystyki okien z pier-

wotnej – ciemnej na białą dokonało się w czasie odbudowy po II wojnie światowej, a także w trakcie fali remontów i modernizacji w latach 60. XX wieku.

W niektórych kamienicach z drugiej połowy XIX wieku, nie podlegających w swej historii gruntowniejszym remontom zachowało się sporo autentycznej stolarki z pierwotną kolorystyką, jak w kamienicy przy ul. Wilczej 32 (1897) – il. 48, choć w wielu podobnych przypadkach obserwuje się raczej niejednorodność wynikającą z indywidualnych przemalowań późniejszych, np. w kamienicy przy Hożej 42 (1893) – il. 15, Mokotowskiej 37 (il. 16).

Na początku XX wieku zaczęły się zmiany w kolorystyce zewnętrznej okien, pod wpływem skłonności secesji do barw jasnych i rozbielonych. Tendencje do barw jaśniejszych i bieli utrwalił modernizm. Higieniczna biel współbrzmiała z racjonalistycznym – naukowymi postawami modernizmu. Znaczenie miało też przejście do przemysłowych metod produkcji stolarki okiennej, dostarczanej na budowę

<sup>22</sup> Podstawą wnioskowania były wydane zdjęcia zamieszczone w czasopiśmie „Przegląd Techniczny” z lat 1880-1900, zdjęcia z Referatu Gabarytów w Archiwum Wojewódzkiego

Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie, kolekcje fotograficzne sprzed 1939 r. architektury warszawskiej w Instytucie Sztuki PAN i w Narodowym Archiwum Cyfrowym.

jako produkt gotowy, precyzyjnie wymodelowany i fabrycznie pomalowany, np. okna patentu Wróblewskiego na początku XX w. malowano trzykrotnie w fabryce. Zalecano dodanie po osadzeniu w murach na budowie jeszcze jednej warstwy malowania<sup>23</sup>. Przemysłowa produkcja prowadziła do unifikacji barwy i preferencji uniwersalnej bieli.

Okresem przejściowym w kolorystyce okien był początek XX wieku. W Warszawie opornie rozstawano się z estetyką ciemnej barwy okien w elewacjach. Nadal w pierwszej dekadzie XX wieku przeważało na zewnątrz malowanie okien na ciemno – w środku przeważało jasne malowanie. Nawyk był szczególnie trwały w tradycyjnie projektowanych fasadach eklektycznych, w których formy późnego historyzmu współistniały z nowymi motywami secesji i wczesnego modernizmu.

Ciemne malowanie okien na zewnątrz prezentują zdjęcia z pierwszej dekady XX wieku wznoszonych wtedy kamienic, np. kamienicy braci Ziłowów przy ul. Nowogrodzkiej 42 (1903-04) oraz wielu innych, często już z silniejszymi przejawami secesji, np. przy ul. Przeskok 4 (1903-5), Siennej 5/7 (1903-5), Żurawiej 4 (uk. 1907, prócz kamienicy Ziłowów wszystkie nie istnieją)<sup>24</sup>. Ciemno malowana na zewnątrz stolarka okienna zachowała się dobrze w kamienicy przy ul. Mokotowskiej 57 (1901), w czasie remontu w 1996 r. poprawnie odnowiona (il. 49). W bardzo wielu domach, w których zachowała się oryginalna, pierwotna stolarka ciemna, obserwuje się spontaniczną wielobarwność – część przemalowana została na biało przez użytkowników np. w domu przy zbiegu ul. Mokotowskiej 37/ul. Koszykowej 24 (il. 16), Hożej 42, Mokotowskiej 65.

Nawet domy uchodzące za czyste przejawy warszawskiej secesji otrzymały na początku XX w. stolarkę z ciemnym na zewnątrz malowaniem, np. nieistniejące, ale znane w pierwotnej postaci z publikacji kamienice: Spokornego w Alejach Ujazdowskich (1903) – il. 50 i Tołwińskiego przy ul. Służewskiej 3 (1903-05)<sup>25</sup>. Ciemna barwa pierwotna przebija spod łuszczącej się późniejszej farby białej w secesyjnej kamienicy przy ul. Górnośląskiej 22 (1904).

Jasna kolorystyka okien w fasadzie nie była w pierwszej dekadzie XX wieku częsta, ale zdarzała się i było to zjawisko progresywne. Jasną stolarkę



50. Kamienica Spokornego w Alejach Ujazdowskich (1903) – nie istnieje. „Przegląd Techniczny” 1904, nr 25  
50. Tenement house of Spokorny at Aleje Ujazdowskie (1903) – does not exist. “Przegląd Techniczny” 1904, no 25



51. Kamienica pierwotnie E. Raczyńskiego przy pl. Małachowskiego – ul. Mazowiecka, róg Traugutta (1908-10). Fot. 1912. „Przegląd Techniczny” 1912, nr 29  
51. Tenement house originally of E. Raczyński at Małachowskiego Square – Mazowiecka St., corner of Traugutta St. (1908-10). Photo 1912. “Przegląd Techniczny” 1912, no 29

<sup>23</sup> Por. „Przegląd Techniczny”, 1907, nr 7, s. 91.

<sup>24</sup> . Por. „Przegląd Techniczny”, 1905, nr 39, tabl. XXIII; „Przegląd Techniczny”, 1907, tabl. XXVI; „Przegląd Techniczny”, 1908, s. 366.

<sup>25</sup> „Przegląd Techniczny”, 1904, nr 25; „Przegląd Techniczny”, 1905, nr 25, tabl. XVI.



52. Fragment elewacji kamienicy dawniej E. Raczyńskiego przy pl. Małachowskiego – ul. Mazowiecka, róg Traugutta. Fot. J. Roguska 2003

52. Fragment of the elevation of the tenement house originally of E. Raczyński at Małachowskiego Square – Mazowiecka St., corner of Traugutta St., Photo J. Roguska 2003

wyższych kondygnacji mieszkalnych i ciemną – witrzyn parteru i antresoli otrzymała nieistniejąca obecnie kamienica przy Marszałkowskiej 137 (1903-05) – il. 18. Projektant – łódzki architekt Dawid Lande podobną koncepcję przyjął dla dwóch łódzkich kamienic przy ul. Piotrkowskiej 37 i 128 (przed 1906), ale w nieco wcześniej wzniesionych domach warszawskich: Spokornego na rogu Alei Ujazdowskich i ul. Chopina oraz przy zbiegu Alei Jerozolimskich i Brackiej (oba 1903, obecnie nie istnieją)<sup>26</sup> zastosował w fasadzie okna o jednolicie ciemnej barwie zewnętrznego malowania. Jasną stolarkę okien wyższych kondygnacji mieszkalnych i ciemnego malowania witrzyn (prawdopodobnie szkło w metalowych ramach) trzech dolnych kondygnacji handlowych prezentuje zdjęcie z 1912 r. kamienicy hr. E. Ra-



53. Kamienica przy ul. Lwowskiej 17 (1911). „Przegląd Techniczny”, 1912, tabl. XVI

53. Tenement house at 17 Lwowska St. (1911). “Przegląd Techniczny”, 1912, table XVI

czyńskiego przy pl. Małachowskiego 2 u zbiegu ulic Mazowieckiej i Traugutta (1908-10) wg projektu Artura Goebła i Jana Heuricha (młodszy) – il. 51<sup>27</sup>. Zdjęcia z okresu międzywojennego pokazują kondygnacje mieszkalne tej kamienicy z ciemną stolarką<sup>28</sup> (być może była to dodana malowanej na biało fabrycznej stolarce ciemna warstwa malarska) i do tej fazy nawiązano w trakcie remontu elewacji w ostatnich latach (il. 52). Jasną stolarkę otrzymał też dom dr Ciągińskiego przy ul. Kopernika 11 z 1905 roku, ale np. kamienica wczesnomodernistyczna przy ulicy Polnej 1-3 z 1913 roku miała pierwotnie ciemną stolarkę<sup>29</sup>.

Po 1910 r. biel okien zaczęła być dość częsta w fasadach nowych warszawskich kamienic, jak to pokazują zdjęcia wykonane wkrótce po wybudowaniu kamienic: przy ul. Lwowskiej 17 (1911) – il. 53,

<sup>26</sup> „Przegląd Techniczny”, 1904, nr 25, tabl. XXVI, XXXIX.

<sup>27</sup> „Przegląd Techniczny”, 1912, nr 29, tabl. IX.

<sup>28</sup> *Warszawa na starej fotografii*, Warszawa 1960, s. 118.

<sup>29</sup> Por. „Przegląd Techniczny”, 1908, nr 7, s. 93, tabl. IV; Fot. A. Zborskiego, 1961.



54. Kamienica przy ul. Emilii Plater 25 (ok. 1910). Przed remontem. Fot. J. Roguska 1998

54. Tenement house at 25 Emilia Plater St. (circa 1910). Before renovation. Photo J. Roguska 1998



55. Kamienica przy ul. Emilii Plater 25 (ok. 1910). Po remoncie. Fot. J. Roguska 2003

55. Tenement house at 25 Emilia Plater St. (circa 1910). After renovation. Photo J. Roguska 2003

L. Goldstanda na rogu ulic Kredytowej i Jasnej/pl. Dąbrowskiego 8 z lat 1913-16, K. Kołobrzega-Kolberga w Alejach Ujazdowskich (1911-13), kamienicy na rogu Jasnej i Boduena 2-4 (1912) i gmachu Centralnego Towarzystwa Rolniczego przy Kopernika 30 (1911-1912)<sup>30</sup>.

Ciemna stolarka, choć ustępująca, była stosowana nadal, jak wskazują zdjęcia kamienic wznoszonych tuż przed I wojną światową, np. Szelechowa w Al. Jerozolimskich 85 (1912-13), hr. G. Ostrowskiego przy Mazowieckiej 1-3 (1911), czy gmachu Banku Towarzystw Spółdzielczych „Pod Orłami” (1913-17)<sup>31</sup>.

Zagadnienie kolorowego szkła okiennego zostało poruszone w związku z oknami klatek schodowych. Barwne szklenie okien zdarzało się też w wy-

kuszach<sup>32</sup>. Kolorowe szkło i witraże w domach nie były jednak specjalnością warszawską, a to, co było, II wojna gruntownie przetrzebiła, pozostawiając nieliczne ślady.

## 7. ZAGADNIENIA KONSERWATORSKIE.

Zagadnienia kolorystyki stolarki z 2 połowy XIX i początku XX w. w praktyce konserwatorskiej w Warszawie do niedawna nie było dostatecznie postrzegane i należycie postawione, choć są też pozytywne przykłady, jak remonty konserwatorskie kamienicy przy ul. Mokotowskiej 57 – il. 49 (remont 1996), Emilii Plater 9/11 (remont około 2000) utrzymujące pierwotną ciemną barwę zewnętrzną okien.

<sup>30</sup> Por. „Przegląd Techniczny”, 1912, tabl. XVI. Zbiory fotograficzne Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, b.a., ok. 1915-18 (kamienica ul. Jasna/Kredytowa); „Wiadomości Budowlane i Miejskie” 1912, nr 3, s. 43 (dom Kołobrzega-Kolberga); „Architektura i Budownictwo 1936, nr 8-9-10, s. 268 (ul. Kopernika 30 za wcześniejszą publikacją).

<sup>31</sup> Por. Referat Gabarytów, Archiwum WUOZ w Warszawie (Al. Jerozolimskie 85); „Wiadomości Budowlane i Miejskie” 1912, nr 10, s. 108, 110, 111, 113 (dom przy ul. Mazowieckiej 1-3); A.K. Olszewski, *Nowa forma w architekturze polskiej 1900-1925*, Ossolineum 1967, il. 45 (Bank Tow. Spółdzielczych).

<sup>32</sup> Por. „Przegląd Techniczny”, 1905, nr 39, s. 465.

Ale np. podczas remontu kamienicy przy ul. Wilczej 28 z około 1880 r. zrezygnowano w latach 90. XX w. z ciemnej kolorystyki częściowo zachowanej stolarki, podobnie w kamienicy przy ul. Koszykowej 67. Żałować należy, że w 1999 r. w trakcie remontu i modernizacji „zakopiańskiej” kamienicy przy ul. Chmielnej 30 nie przywrócono jej pierwotnej ciemnej kolorystyki stolarki okiennej (il. 5, 6, 7).

Za błędne należy uznać wprowadzenie białej stolarki w trakcie spektakularnych remontów dwóch wybitnych obiektów banków przy ul. Fredry 6 i 8, do których istnieje zarówno ikonografia, jak i zachowały się relikty wskazujące na pierwotną ciemną kolorystykę. Za naganne działanie trzeba uznać wprowadzenie w pełni białej stolarki w czasie modernizacji w 2001 r. kamienicy neogotyckiej przy ul. Marszałkowskiej 72, gdzie wprawdzie zmiana kolorystyki pierwotnej, ciemnej na białą nastąpiła częściowo wcześniej, ale zachowała się też stolarka pierwotna – ciemna, z której błędnie zrezygnowano, zamiast do niej nawiązać (il. 42, 43). Dość długa jest lista kamienic remontowanych w latach 90. XX w., w których nie wrócono do pierwotnej ciemnej kolorystyki, zachowując białą stolarkę z okresu powojennej odbudowy, np. w kamienicy Wedla przy ul. Szpitalnej 8, w domu w Alejach Ujazdowskich 22.

W ostatnich latach nastąpiła znaczna w tej mierze poprawa (il. 54, 55), ale czasem wahadło wychyliło się w drugą stronę i obserwuje się przy remontach zastępowanie zachowanej barwy białej, pierwotnej, barwą ciemną. Zmiany kolorystyki powinny być poprzedzone odpowiednimi badaniami warstw farby i ikonografii. Powinno się wracać do pierwotnej barwy stolarki, jeśli zachowały cechy fasady, wskazujące na czas powstania, lub relikty.

## WNIOSKI.

1. W 2 połowie XIX wieku stolarkę okienną na zewnątrz malowano w domach warszawskich na ciemno. Od środka stosowano jasne malowanie. Na początku XX wieku możliwa była na zewnątrz kolorystyka ciemna lub jasna z rosnącym udziałem jasnej.

2. Przy rekonstrukcjach fasad i remontach fasad zachowanych powinno się przywracać pierwotną kolorystykę.

3. Decyzje kolorystyczne w projektach remontów konserwatorskich powinny wynikać z badań substancji (warstw farby), ikonografii oraz świadomości ewolucji i uwarunkowań kolorystyki stolarki okiennej.

4. Potrzebne są działania uświadamiające, nadzorcze i opanowanie zjawiska indywidualnego, spontanicznie dowolnego i często niewłaściwego dokonywania wymian historycznej stolarki okiennej i jej kolorystyki oraz prawidłowe ukierunkowanie tego procesu.

## ŹRÓDŁA I BIBLIOGRAFIA

### Źródła

1. Archiwum Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Zbiory fotograficzne
2. Archiwum Państwowe m. st. Warszawy. Akta Rządu Warszawskiego Gubernialnego. Referat Budowlany 17,18
3. Archiwum Państwowe m. st. Warszawy. Plan Lindleya
4. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie. Referat Gabarytów
5. Narodowe Archiwum Cyfrowe w Warszawie

### Bibliografia

1. Czasopisma: „Architekt” 1900-1914, „Przegląd Techniczny” 1880-1914
2. *Handbuch der Architektur, cz. 3, t.3, z.1. Fenster, Türen und andere bewegliche Wandverchlüsse.* Stuttgart 1901
3. Tadeusz S. Jaroszewski, *Architektura rezydencjonalna wielkiej burżuazji warszawskiej w latach 1864-1914.* W: *Sztuka XIX wieku w Polsce.* PWN Warszawa 1979
4. Jakub Lewicki, *Zabytkowe okna. Metody badań i konserwacji.* „Ochrona Zabytków” 1998, nr 3, s. 270-293
5. Jakub Lewicki, *Kolorystyka zabytkowych okien.* „Ochrona Zabytków” 2000, nr 2, s. 153-165
6. Stanisław Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce.* Warszawa 1954
7. Zdzisław Mączyński, *Elementy i detale architektoniczne w rozwoju historycznym.* Warszawa 1956
8. Zdzisław Mączyński, *Poradnik budowlany dla architektów.* Warszawa 1954
9. Jan Tajchman, *Stolarka okienna w Polsce. Rozwój i problematyka konserwatorska.* „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Studia i Materiały”, Seria C, t. V, Warszawa 1990
10. Jan Tajchman, *Stolarka okienna. Słownik terminologiczny architektury.* Wyd. Ośrodek Dokumentacji Zabytków. Warszawa 1993
11. *Słownik terminologiczny sztuk pięknych.* Pod red. S. Kozakiewicza. Warszawa 1969
12. Jarosław Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy.* Warszawa t. 1-14, 1995 – 2008

Jadwiga Roguska, prof. dr hab. inż. arch.  
Politechnika Warszawska, Wydział Architektury  
Zakład Historii Architektury Powszechniej

# WINDOWS AND WINDOW FRAMES IN WARSAW TENEMENT HOUSES IN THE MID 19<sup>TH</sup> CENTURY AND IN THE BEGINNING OF THE 20<sup>TH</sup> CENTURY

## SUMMARY

In the mid 19<sup>th</sup> century and in the beginning of the 20<sup>th</sup> century, windows and window frames were not only a functional detail of residential architecture but also determined the aesthetic aspect of the facade. The layout of windows and window frames had an important impact upon the composition and stylish character of the elevation in the period of historicism, Art Nouveau and early modernism. The article addresses technical and technological issues (construction and material) of window woodwork, composition related and aesthetic aspects of layout and decorative form of windows, their divisions, window frames and colours.

The research demonstrated that in the second half of the 19<sup>th</sup> century and in the beginning of the 20<sup>th</sup> century, windows with window frames were used in Warsaw tenement houses (double windows with eternal wings opening outwards). Casement windows and semi-casement windows (double with all wings opening inwards) started to be used from the mid of the first decade of the 20<sup>th</sup> century.

The following solutions were used in reference to window construction and division in various periods: two-wing double windows, double windows divided into two parts with transom windows, double windows divided into three or four parts with transom windows and other specialised solutions (e.g. shop windows).

The article discusses dominating trends of window layout evolving in line with the style and colour of window woodwork. In Warsaw, until approximately 1910, the outside parts of the windows were painted with dark colours. Then white started to become popular. Currently, the reality in reference to colours and materials in preserved tenement houses frequently departs from the original, due to changes in use and reconstruction after war damages. The recognition of the original state and arrangement of solution into chronological order is important for correct design of the current construction, conservation and modernisation works of the historical building substance.

*Translation by Akson.pl*